

Dominik Zając

Katedra Prawa Karnego UJ

Krytycznie o metodzie dekryminalizacji prowadzenia w stanie nietrzeźwości pojazdu innego niż mechaniczny.

1. Rządowa propozycja zmian

Projekt nowelizacji kodeksu karnego oraz kodeksu wykroczeń z dnia 8 listopada 2012 roku (Druk Sejmowy nr 870¹) przewiduje wykreślenie art. 178a § 2 k.k., przy jednoczesnym wprowadzeniu nowego typu w art. 87 § 1a k.w. w następującym brzmieniu: „*Tej samej karze [tj. takiej, jaką przewiduje art. 87 § 1 k.w. - DZ] podlega, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem podobnie działającego środka, prowadzi na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu inny pojazd niż określony w § 1 [tj. pojazd niemechaniczny - DZ].*”

Nowelizacja spowoduje dekryminalizację zachowania polegającego na prowadzeniu pojazdu niemechanicznego w stanie nietrzeźwości, które – jeśli projekt pomyślnie przejdzie proces legislacyjny – stanowić będzie jedynie wykroczenie. Jednocześnie niezmienione pozostaną przepisy kodeksu wykroczeń regulujące kwestie kar i środków karnych.

Z uzasadnienia projektu wynika, że powyższe modyfikacje motywowane były chęcią zmniejszenia dolegliwości związanych z występującą w tym zakresie reakcją prawnokarną². Przywołując dane statystyczne dotyczące skazań z art. 178a § 2 zwrócono uwagę na przypadki wymierzenia kary bezwzględnego pozbawienia wolności. Zestawiając je z informacjami dotyczącymi wypadków, spowodowanych przez nietrzeźwych rowerzystów wskazano także na nadmierną represyjność stosowanych środków oraz na ich nieskuteczność. Liczba zdarzeń tego typu nie uległa bowiem zmniejszeniu na przestrzeni ostatnich 12 lat³. Podkreśla się także niską szkodliwość społeczną typizowanego zachowania, o której świadczyć ma niewielka liczba rannych i zabitych w wypadkach zaistniałych z winy rowerzystów.

1 <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/96832B0ED113D8FBC1257AB4004F3B04/%24File/870.pdf>.

2 Ibidem, s. 258.

3 Ibidem, s. 259.

Niejako na marginesie rozważań wskazano na korzyści natury fiskalnej, płynące z dekryminalizacji. Niższy koszt postępowań w sprawach o wykroczenia (których z art. 178a § 2 prowadzi się rokrocznie średnio 50 tysięcy) pozwoli na zaoszczędzenie przez Skarb Państwa dość znacznej sumy.

Pomimo jasno określonych motywów, po przeprowadzeniu analizy proponowanych zmian trzeba dojść do wniosku, że środki, jakimi autorzy chcą osiągnąć zakładane cele, są niewystarczające. Proste przeniesienie obecnej regulacji z kodeksu karnego do kodeksu wykroczeń najprawdopodobniej nie wpłynie w istotny sposób na czas oraz koszt postępowania. Nie przyczyni się także do złagodzenia wymierzanych kar, a w pewnych przypadkach doprowadzić może wręcz do ich zaostrzenia.

Dla wykazania prawdziwości powyższych też warto odwołać się praktyki orzeczniczej, jaka wykształciła się na przestrzeni ostatniej dekady w zakresie stosowania art. 178 § 2 k.k. W tym kontekście pozorność proponowanych zmian jawi się szczególnie jaskrawo.

2. Analiza konsekwencji prawno-karnych na gruncie art. 178a § 2 k.k.

Konsekwencje dotyczące sprawcę realizującego znamiona typu z art. 178a § 2 kodeksu karnego można podzielić na trzy grupy. Pierwszą stanowią kary, wskazane bezpośrednio w przepisie – zatem kara pozbawienia wolność do roku, kara ograniczenia wolności w wymiarze od 1 miesiąca do 12 miesięcy oraz grzywna. W drugiej znajdują się środki karne, w szczególności zaś zakaz prowadzenia pojazdu, który na chwilę obecną ma charakter obligatoryjny. Trzecia grupa to konsekwencje związane z samym faktem skazania i uciążliwości wynikające z procesu. Z uzasadnienia nowelizacji wynika, że niepokój autorów nowelizacji budzi przede wszystkim rodzaj i wymiar stosowanych kar oraz ich nieskuteczność. W szcątkowy sposób odnoszą się do zagadnienia środków karnych, problematykę trzeciej grupy rozpatrując jedynie z punktu widzenia interesu Skarbu Państwa.

Wnioski, jakie mogą wypływać z uzasadnienia projektu, dotyczące praktyki stosowanie kary pozbawienia wolności są rozbieżne z wynikami badań aktowych, przeprowadzonych przeze mnie w Sądzie Rejonowym w Brzesku wiosną 2012 roku⁴. Jakkolwiek nie można zakładać, że analizowane

⁴ W tym celu przeanalizowałem repertoria V Wydziału Grodzkiego za lata 2007 - 2009 oraz II Wydziału Karnego za lata 2009 - 2011. Moim zamierzeniem było zbadanie spraw z ostatniego pięciolecia funkcjonowania tegoż artykułu. Na zakres badań wpływ miała także reforma ustroju sądownictwa, która likwidując wydziały grodzkie, która spowodowała przekazanie spraw z art. 178a k.k. do rozpatrzenia w wydziałach karnych. Dotarłem do 1499 przypadków, o których informacje czerpałem wyłącznie z rejestru, 787 z nich dotyczyło czynu zakwalifikowanego z

sprawy stanowią reprezentatywną grupę w skali kraju, uważam, że warto potraktować je jako pretekst do dyskusji nad niektórymi z tez uzasadnienia nowelizacji.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na kontrowersje związane z oceną stosowania kary pozbawienia wolności. Należy podkreślić, że wymierzano ją najczęściej sprawcom wielokrotnym, którzy dodatkowo łamali zakaz prowadzenia pojazdu, orzekany obligatoryjnie przy pierwszym skazaniu. Czyn kwalifikowano zatem w zbiegu z art. 244 k. k.

Z samym faktem orzeczenia pozbawienia wolności rzadko wiązała się jakakolwiek realna dolegliwość (poza oczywistymi konsekwencjami, związanymi z wpisem do KRK, przebiegiem procesu etc.). Na 787 badanych przypadków kara pozbawienia wolności wymierzona została 215 razy, z czego jedynie 9 razy sąd nie zdecydował się na jej zawieszenie – wszystkich 9 sprawców było już wcześniej karanych, a 8 z nich popełniło czyn w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów (zatem w zbiegu z art. 244 k.k.). Spośród spraw, których akta analizowano w całości (55 spraw zakwalifikowanych z art. 178a § 2) karę pozbawienia wolności zastosowano 15 razy, w większości wypadków wymiarze od połowy przewidzianego przez ustawodawcę zagrożenia - w dół. Zawieszono ją w 14 przypadkach (25% z ogółu, kara bezwzględne pozbawienia wolności – 2%), okres próby wynosił zwykle 3 lub 4 miesiące (9 przypadków).

Powyższe wyniki znajdują w pewnym zakresie odzwierciedlenie w statystykach ogólnopolskich⁵. Zgodnie z zawartymi tam danymi, w latach 2006 – 2010 doszło do skazania 225 108 sprawców, realizujących znamiona art. 178a § 2. Na karę pozbawienia wolności skazano 78 930 osób (36%), jej wykonanie zawieszając w 73 800 (33%) przypadkach. Zatem, spośród wszystkich sprawców, których zachowanie zakwalifikowano z art. 178a § 2, rzeczywiście pozbawionych wolności zostało jedynie 2%.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę na mały odsetek kar skierowanych do wykonania ze względu na naruszenia prawa w okresie próby. Zdaje się, że sędziowie, przywiązując zbyt wielką wagę do funkcji prewencyjnej kary, kiedy już dojdzie do ponownego popełnienia przestępstwa

art 178a § 2 (53%, pojazdami były wyłącznie rowery). Spośród 1499 spraw 125 stanowiło przedmiot pełnych badań aktowych, z czego 55 dotyczyło pojazdów niemechanicznych. Było to odpowiednio 19 spraw rozpatrywanych w V Wydziale Grodzkim w III kwartale 2008 roku, 42 sprawy rozpatrywane w V Wydziale Grodzkim w I kwartale 2009 roku, 41 spraw rozpatrywanych w II Wydziale Karnym w II kwartale 2010 roku oraz 23 sprawy rozpatrywanych w II Wydziale Karnym w IV kwartale 2011 roku. Zostały wybrane losowo, bacząc, by zachować równowagę między ilością przypadków rozstrzyganych w poszczególnych wydziałach. Zaznaczyć jednak trzeba, że czynnikiem, mającym wpływ na przebieg selekcji dostępność akt - żadne z nich nie zostały zamawiane z magazynu, a udostępniono je w poszczególnych sekretariatach sądu.

5 „Prawomocnie skazani dorośli wg rodzajów przestępstw i wymiaru kary – czyn główny w latach 2006-2010” - statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości znajdujące się na stronie internetowej pod adresem: <http://bip.ms.gov.pl/dzialalnosc/statystyki/statystyki-2010/download,1198,8.html>, wejście: 16 stycznia 2013 r. Wszelkie dane statystyczne dotyczące terenu całego kraju, jakie powołuję w niniejszej pracy, pochodzą z tego opracowania i odnoszą się do lat 2006 – 2010.

argumentują przeciwko osadzeniu skazanego w zakładzie karnym. Jak wynika z badań, na 75 przypadków⁶ zastosowania zawieszenia w 18 sprawach odbyło się posiedzenie w kwestii zarządzenie wykonania kary (wskutek ponownego popełnienia przestępstwa - 5 razy, z czego 2 przypadki dotyczyły przestępstwa podobnego oraz ze względu na brak wywiązywania się z nałożonych wyroków obowiązków – 13 razy). Do zarządzenia wykonania kary doszło w trzech przypadkach, zawsze z powodu braku uiszczenia świadczenia pieniężnego. Kara nie została odwieszona nawet pomimo powtórnego popełnienia przestępstwa podobnego (pierwotne skazanie z art. 178a § 1, na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu; ponowne skazanie z art. 178a § 2, na karę grzywny). W uzasadnieniu wskazano, iż co prawda popełnione przestępstwo: "jest podobne do poprzedniego, jednakże właściwości i warunki osobiste skazanego dają podstawę do przypuszczeń, że popełniony przez niego występki był incydentalny i nie popełni on już więcej przestępstwa".

W świetle zaprezentowanych wyżej danych statystycznych udostępnionych przez Ministerstwo Sprawiedliwości oraz orzecznictwa Sądu Rejonowego w Brzesku kara pozbawienia wolności w zawieszeniu cechuje się znikomym – by nie powiedzieć żadnym - stopniem dolegliwości dla sprawcy, zwłaszcza biorąc pod uwagę znikomy odsetek kar wykonanych. Jednocześnie, bezwzględna kara pozbawienia wolności stosowana jest niezwykle rzadko. Orzeka się ją przede wszystkim wobec sprawców wielokrotnych, realizujących znamiona typu z art. 178a § 2 k.k. w zw. z art. 244 k.k. Nie jest zatem tak, jak wskazują autorzy projektu – kara pozbawienia wolności w kontekście art. 178 a § 2 nie stanowi obecnie dotkliwej formy represji i właściwie nie dotyczy sprawców incydentalnych.

Z przeprowadzonych badań jednoznacznie wynika, że wobec nietrzeźwych kierowców pojazdów niemechanicznych stosuje się przede wszystkim kary nieizolacyjne. Spośród 787 przebadanych spraw karę ograniczenia wolności orzeczono w 172 przypadkach (23%, w skali kraju - 28%), najczęściej w wymiarze od 3 do 6 miesięcy. Kara grzywny została zastosowana 387 razy (49%, w skali kraju 36%), jej wysokość wynosiła przeciętnie około 400 złotych (w skali kraju najczęściej razy orzekano grzywnę w przedziale 500-800 zł). Może to stanowić pewien punkt odniesienia, jednak nie należy przyjmować powyższych danych jako wyznacznik. Kara grzywny daje sędziemu szerokie możliwości jej miarkowania, istnieje także szereg czynników pozaprawnych mających wpływ na jej wysokość – np. zamożność określonej społeczności czy danego sprawcy. Średnia wysokość kary grzywny, orzekanej za taki sam czyn przez sądy w Krakowie czy Warszawie będzie prawdopodobnie wyższa.

⁶ Dane dotyczą ogółu 125, które podlegały pełnym badaniom aktowym – a więc kwalifikacji z art. 178a § 1 oraz 2.

Mając na względzie stosunkowo łagodny wymiar grzywny, nie można uznać tej kary nadmiernie dolegliwą, w żadnym razie nie można zaś liczyć, że na gruncie znowelizowanych przepisów represja karna ulegnie w tym zakresie złagodzeniu.

Co ciekawe, w przypadku kierowców pojazdów niemechanicznych sądy stosunkowo rzadko orzekały o środku karnym z art. 49 k. k. - na 55 przebadanych przypadków miało to miejsce jedynie 5 razy.

Ze skazaniem za realizację znamion art. 178a § 2 nieodzownie łączy się orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów. W świetle obowiązujących regulacji stosowanie środka karnego opisanego w art. 42 jest w takich przypadkach obligatoryjne. Sąd może zdecydować jedynie o tym, jakie pojazdy⁷ zostaną objęte zakazem oraz o okresie jego obowiązywania. Należy przy tym podkreślić, że w przypadku skazanych z art. 178a § 2 stosowane zakazy są raczej krótkoterminowe - spośród 55 spraw poddanych pełnym badaniom aktowym, w 5 przypadkach zakaz prowadzenia pojazdu orzeczono na rok lub 2 lata, podczas gdy kodeks przewiduje maksymalnie 10 letni okres obowiązywania tego środka karnego.

Aktualne pozostaje pytanie o zasadność obligatoryjnego zakazu prowadzenia pojazdu, zważywszy, że w odniesieniu do pojazdów rowerowych jego egzekwowanie jest bardzo utrudnione. Samo rozstrzygnięcie jawi się osobom skazanym jako absurdalne. Ciężko dostrzec tutaj sens stosowanego środka - zakaz ma wymiar właściwie wyłącznie represyjny, stanowiąc jednak realną uciążliwość jedynie dla niewielkiej grupy sprawców. Cel zakazu nie jest jasny, a jego złamanie nie spotyka się ze stanowczą, negatywną reakcją społeczeństwa. Zastosowanie środka karnego nie przynosi korzyści dla zbiorowości, w przeciwieństwie choćby do kary grzywny. Problematiczne zdaje się także określenie funkcji zakazu, zwłaszcza wobec braku realnego zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu. Mają na względzie niską liczbę wypadków powodowanych przez rowerzystów nie można sensownie twierdzić, że zakaz chroni przed niebezpiecznymi użytkownikami dróg. Zastosowanie środka karnego z art. 42 k.k nie stanowi także odczuwalnej dolegliwości dla tych osób, które rower traktują jako forma okolicznościowej rekreacji.

Z powyższych względów, roczny zakaz prowadzenia roweru przez wielu sprawców nie jest traktowany poważnie. Osoba skazana za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości stosunkowo

⁷ Jak wynika z analizy akt, od 2010 roku, tj. od wejścia w życie Ustawy z dnia 25 listopada 2010 r. o zmianie ustawy — Kodeks karny, Dz. U. z 2011 r. Nr 17, poz. 78, która zniósła obowiązek orzekania środka w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wobec nietrzeźwych kierowców pojazdów niemechanicznych, na 121 przypadków nietrzeźwych rowerzystów zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zastosowano jedynie wobec 5 osób; miało to miejsce w początkowym okresie obowiązywania noweli. Warto jednak zwrócić uwagę, że nadal istnieje możliwość zastosowania wobec nietrzeźwego rowerzysty zakazu prowadzenia pojazdu mechanicznego.

często nie przestrzega obowiązku wynikającego z art. 42 k. k. Tym samym realizuje swoim zachowaniem znamiona typu czynu opisanego w art. 244 k. k., co prowadzi do ponownego skazania.

Na gruncie kodeksu postępowania karnego uciążliwości związane z procesem są skutecznie niwelowane przez zastosowanie trybów konsensualnych, opisanych w art. 335 oraz 387 k.p.k. Na 1488 badanych spraw aż 1274 zostało zakończonych z zastosowaniem jednego ze wskazanych wyżej przepisów. W przeważającej większości spraw nie przeprowadzano rozprawy, a jeśli już do niej dochodziło, nie trwała zwykle dłużej niż kilkanaście minut.

Co zaś tyczy się wpisu do Krajowego Rejestru Karnego, należy podkreślić, że sama czynność techniczna pociąga za sobą niebagatelne konsekwencje dla pewnej grupy sprawców. Obecnie według prawa polskiego wymóg niekaralności jest niezbędnym warunkiem wykonywania około 200 profesji⁸, w tym m.in. nauczyciela. W takim przypadku skazanie za prowadzenie roweru w stanie nietrzeźwości skutkować będzie faktycznym zakazem wykonywania zawodu. Konsekwencja administracyjnoprawna przekracza swoją dolegliwością sankcję karą. Nie można zapominać, że nawet osoby nienależące do wskazanej wyżej grupy w razie skazania mogą mieć problemy ze znalezieniem pracy – pracodawcy z oczywistych względów wolą zatrudniać osoby niekarane.

Biorąc pod uwagę obowiązujący stan prawny, przy uwzględnieniu wyników badań aktowych należy wskazać, że najbardziej dotkliwe konsekwencje prowadzenia w stanie nietrzeźwości pojazdu innego niż mechaniczny to: zakaz prowadzenia pojazdu oraz wpis do rejestru karnego. Nadmierna dolegliwość tej ostatniej konsekwencji dotyczy jednak wyłącznie pewnej grupy sprawców. Obie pociągają za sobą daleko idące skutki, przez co mogą zostać uznane za nieuzasadnione czy wręcz niesprawiedliwe.

3. Konsekwencje zmian zawartych w nowelizacji

Zmiany proponowane przez Radę Ministrów polegają na prostym wykreśleniu art. 178a § 2 k.k., przy jednoczesnym wprowadzeniu analogicznego typu przepisu 87 § 1a k.w. Autorzy nie pochyliłi się nad problemem środków karnych, stosowanych na podstawie kodeksu wykroczeń. Jeśli projekt nowelizacji zostanie zatwierdzony w procesie legislacyjnym, nietrzeźwym kierowcom

⁸ <http://www.przebindowski.pl/niekaralnosc14.php>, data wejścia: 27 grudnia 2012 roku.

pojazdów mechanicznych grozić będzie kara aresztu albo grzywny nie niższej niż 50 złotych. Nowy przepis wprost odwołuje się do wymiaru kary wskazanego w art. 87 § 1 k.w. Jednocześnie, z niewiadomych względów w uzasadnieniu autorzy wskazują, że: „przewidywane za projektowane wykroczenie kary w postaci: aresztu od 5 do 30 dni, ograniczenia wolności trwającej miesiąc i kary grzywny od 20 do 5000 zł, wydają się być adekwatne w stosunku do zagrożonego dobra”⁹. Z pewnością wyeliminowana zostanie zatem kara pozbawienia wolności. Wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu nowelizacji stosowanie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdu na okres od 6 miesięcy do 3 lat będzie wobec sprawców wykroczenia obligatoryjne, na podstawie art. 29 k.w.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na zmianę, jaka wystąpi w zakresie strony podmiotowej. Zgodnie z treścią art. 5 k.w., wykroczenie popełnić można umyślnie bądź nieumyślnie, chyba, że przepis wyraźnie wprowadza wymóg umyślności. Zatem, znamiona typu opisanego w art. 87 § 3 k.w. będą mogły zostać zrealizowane także nieumyślnie – w przeciwieństwie do przestępstwa z art. 178a § 2 k.k. W tym zakresie odpowiedzialność sprawcy zostanie zaostrożona – na gruncie obecnie obowiązujących regulacji osoba prowadząca pojazd niemechaniczny w stanie nietrzeźwości, przy jednoczesnym braku umyślności, powinna odpowiadać za realizację znamion art. 87 § 2 k.w., który przewiduje łagodniejszą sankcję.

Złagodzenie represji najprawdopodobniej będzie miało w praktyce charakter iluzoryczny, jeśli wziąć pod uwagę rodzaj i wymiar kar orzekanych na gruncie art. 178a § 2 k.k.. Jak wskazano wyżej, kara pozbawienia wolności orzekana była przede wszystkim wobec sprawców wielokrotnych popełniających czyn w okresie obowiązywania zakazu, których zachowanie kwalifikowano kumulatywnie, z art. 178 § 2 k.k. w zw. z 244 k.k. Zważywszy na obligatoryjny charakter zakazu prowadzenia pojazdów w przypadku orzekania na podstawie art. 87 § 1a k.w. nie można zasadnie twierdzić, że opisana wyżej sytuacja ulegnie zmianie. Czyn kwalifikowany wcześniej z art. 178a § 2 k.k. w zw. z 244 k.k. zostanie opisany jako realizujący znamiona art. 87 § 1a k.w. w zw. z art. 244 k.k.¹⁰, zaś sprawcy grozić będzie kara do 3 lat pozbawienia wolności.

9 <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/96832B0ED113D8FBC1257AB4004F3B04/%24File/870.pdf>, s. 259.

10 Zarówno orzecznictwo, jak i doktryna dość jednogłośnie wskazują, że art. 244 k.k. ma na celu umożliwić karanie sprawców naruszających wskazane tam zakazy, orzeczone przez niezawisły sąd. Nie ma znaczenia, na jakiej podstawie zakazy takie został wydany. Zdaje się, że powyższą interpretację należy uznać za racjonalną – przepis znajduje się bowiem w części zawierającej przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, a ten nie ogranicza się do regulacji kodeksu karnego. Por. J. Piórkowska-Flieger, *Komentarz do art. 244 k.k. [w:] Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2009, s. 527; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 534; M. Mozgawa, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2010, s. 507; T. Grzegorzczak, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 117. Autorzy zgodnie twierdzą, że idzie tu o każdy przypadek zastosowania jednego z wymienionych środków karnych, o ile wynika z orzeczenia sądu. Odmienne stanowisko zdaje się zajmować M.

Przedstawiony przez autorów projektu argument, dotyczący surowości karania w kontekście stosowania kary pozbawienia wolności jest chybiony. Nowelizacja w żaden sposób nie zmniejszy ilości osadzonych, spowoduje jedynie zmianę kwalifikacji czynu. Rozmiar represji nie zostanie ograniczony – dojdzie jedynie do zmiany sposobu jej uzasadnienia.

Wprowadzenie rozwiązań proponowanych w nowelizacji pociągnąć może za sobą także zaskakujące konsekwencje w zakresie stosowania kary grzywny. Zważywszy, że na gruncie 178a § 2 jej wysokość (w świetle orzecznictwa Sądu Rejonowego w Brzesku) oscylowała w okolicach 400 złotych, to ustalenie górnej granicy wykroczeniowej grzywny na poziomie 5000 złotych, biorąc pod uwagę aspekt psychologiczny takiego określania kary pieniężnej doprowadzić może w tym zakresie do zaostrzenia represji. Wyżej wskazano, że suma 400 zł nie może być uznana za punkt odniesienia, mojej opinii należy jednak wskazać także na ten aspekt problemu, nawet, jeśli dotyczy tylko części sądów. Stanowiąc bowiem może realną konsekwencję nowelizacji, której nie wzięto pod uwagę w uzasadnieniu. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na pewną prawidłowość, dotyczącą surowości wymierzanych kar. W momencie likwidacji wydziałów grodzkich w sądach rejonowych sprawy z art. 178a § 2 k.k. zostały przeniesione do wydziałów karnych. Ten, wyłącznie techniczny, zabieg poskutkował zauważalną zmianą w wymiarze stosowanych kar, które od tej pory stały się łagodniejsze. Wydaje się, że mogło być to spowodowane nowym kontekstem orzecznictwem. Prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości stanowi czyn o niskiej szkodliwości, jeśli porównać go z innymi typami opisanymi w kodeksie karnym¹¹, zatem przy wymiarze grzywny brano pod uwagę jej najniższy możliwy wymiar – mało jest bowiem w kodeksie karnym przestępstw cechujących się tak niewielkim poziomem bezprawia. W zestawieniu z wykroczeniami jego naganność relatywnie wzrosła, co może skutkować realnym zaostrzeniem wymierzanych kar grzywny.

Projekt nowelizacji nie zmienia obligatoryjnego charakteru środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdu, sąd nadal będzie mógł zdecydować, jakiego rodzaju pojazdu zakaz dotyczy. Nie występują w tym zakresie żadne ograniczenia ustawowe, dlatego sprawca poruszający się rowerem nadal będzie mógł stracić uprawnienia do prowadzenia pojazdu mechanicznego. Różnica dotyczyć będzie jedynie potencjalnego okresu obowiązywania zakazu, który w przypadku

Szewczyk, która wskazuje: *Zakaz prowadzenia pojazdów należy rozumieć zgodnie z art. 39 pkt 3 i art. 42 § 1 i 2 k.k.*
- M. Szewczyk, Komentarz do art. 244 k.k. [w:] *Kodeks Karny. Część szczególna*, red. A. Zoll, Warszawa 2007, s. 1099.

¹¹ Zjawisko takie zaobserwowano przy okazji prowadzenia badań aktowych. Wyroki zapadające w wydziałach grodzkich zawierały zdecydowanie surowsze rozstrzygnięcia. Dość wskazać, że kara pozbawienia wolności orzekana była w stosunku do nietrzeźwych kierowców pojazdów niemechanicznych w 37% przypadków. Po przeniesieniu spraw z art. 178a k.k. do wydziałów karnych, osoby realizujące znamiona § 2 karane były w ten sposób jedynie w 22% przypadków.

wykroczeń wynosi od 6 miesięcy do 3 lat. Zważywszy, że na podstawie kodeksu karnego w przytłaczającej większości przypadków skazań z art. 178a § 2 zakaz orzekano w wymiarze 1 roku bądź 2 lat (51 na 55 badanych) nie można liczyć, że na podstawie nowych przepisów dojdzie w tym zakresie złagodzenia karania.

Wyżej postawiono tezę, że zakaz prowadzenia pojazdu stanowi główną i najdotkliwszą formę reakcji państwa, stosowaną wobec nietrzeźwych rowerzystów. Jeśli zakaz dotyczy pojazdów niemechanicznych, ma on charakter właściwie wyłącznie represyjny. Zarówno ze statystyk policyjnych jak i danych przedstawionych w uzasadnieniu noweli wynika, że karane zachowanie nie stanowi realnego zagrożenia, świadczy o tym przede wszystkim znikoma liczba wypadków drogowych, spowodowanych przez tego typu sprawców oraz bardzo niewielka liczba ofiar¹². Nie istnieje zatem potrzeba zabezpieczenia społeczeństwa przed nieodpowiedzialnymi zachowaniami cyklistów. Orzeczenie zakazu prowadzenia roweru musi być więc podyktowane potrzebą odpłaty za złamanie ustanowionych reguł. Moim zdaniem rozwiązanie takie nie jest słuszne, zwłaszcza, jeśli wziąć pod uwagę przymusowy charakter środka. Odstąpienie od jego wymierzenia w obecnym stanie prawnym może mieć miejsce jedynie wyjątkowo, na podstawie art. 39 § 1 k.w. Zatem, w przypadku realizacji znamion art. 87 § 1a będzie musiał zostać orzeczony zakaz prowadzenia pojazdu przez okres co najmniej 6 miesięcy.

Ponadto, ze względu na brak stosownych ograniczeń przedmiotowych w tym zakresie, nadal dopuszczalne będzie orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdu mechanicznego względem nietrzeźwego kierowcy roweru. Rozstrzygnięcie takie może skutkować utratą uprawnień warunkujących uczestnictwo w ruchu drogowym w charakterze kierowcy. Biorąc pod uwagę nakład środków oraz pracy związany z uzyskaniem prawa jazdy, konieczność ponownego przechodzenia procedury trzeba uznać za istotną dolegliwość. Co prawda, na podstawie zaprezentowanych wyżej wyników badań można twierdzić, że sądy będą podchodzić do regulacji w sposób zdroworozsądkowy i zaniechają stosowania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w odniesieniu do rowerzystów - skoro na gruncie kodeksu karnego orzeczenia tego rodzaju właściwie nie zapadały, nic nie wskazuje na to, by sytuacja miała ulec zmianie po dekryminalizacji. Trzeba jednak wziąć pod uwagę opisany już wyżej wpływ kontekstu orzeczniczego – jeśli sprawca

¹² Nietrzeźwi rowerzyści byli sprawcami wypadków, w których zginęło odpowiednio 20 16 i 13 osób w 2008, 2009 i 2010 roku. Ofiarami byli przede wszystkim sami kierujący. Dane za rok 2008: *Wypadki drogowe w Polsce w 2008 roku*, Komenda Główna Policji, Biuro Ruchu Drogowego Wydział Profilaktyki i Analiz, Warszawa 2009; Dane za rok 2009: *Wypadki drogowe w Polsce w 2009 roku*, Komenda Główna Policji, Biuro Ruchu Drogowego Wydział Profilaktyki i Analiz, Warszawa 2010; Dane za rok 2010: *Wypadki drogowe w Polsce w 2010 roku*, Komenda Główna Policji, Biuro Ruchu Drogowego Wydział Profilaktyki i Analiz, Warszawa 2011.

prowadzący rower w stanie po spożyciu alkoholu mógł zostać ukarany zakazem prowadzenia pojazdu mechanicznego, to tym bardziej zakaz taki może zostać orzeczony wobec sprawcy nietrzeźwego.

Spoglądając na zarysowany wyżej problem z punktu widzenia zagadnień proceduralnych należy wskazać, że sprawy z art. 87 § 1a będą rozpatrywane w trybie zwyczajnym bądź w postępowaniu nakazowym, przy czym wydaje się, że przeważająca liczba spraw winna być rozpatrywana w drugim ze wskazanych trybów. Należy podkreślić, że w postępowaniu w sprawie o wykroczenia nie występują tryby konsensualne, opisane w art. 335 oraz 387 k.p.k. Obligatoryjny charakter środka karnego wyklucza procedowanie w postępowaniu mandatowym.

Biorąc pod uwagę specyfikę postępowania nakazowego, gdzie główną rolę odgrywają ustalenia dokonane przez funkcjonariuszy Policji, dochodzić może wymierzania nadmiernie surowych kar, wykraczających poziomem dolegliwości ponad te, które stosowano na podstawie kodeksu karnego. Celem zilustrowania problemu warto przytoczyć okoliczności następującej sprawy: kobieta jechała rowerem po chodniku, wypiwszy wcześniej jednego, słabego drinka. Została zatrzymana, a badanie alkomatem wykazało 0,13 mg/dm³. Czyn zakwalifikowano z art. 87 § 1 k.w., w związku z czym zaproponowano jej grzywnę 500 złotych oraz środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych przez okres 6 miesięcy¹³. Sugerowana kara została odrzucona jako zbyt surowa, a sąd wyrokiem nakazowym wymierzył 600 złotych grzywny i 6 miesięcy zakazu prowadzenia roweru. Warto w tym kontekście zadać pytanie, jak często nie dochodzi do sprzeciwu ze strony obwinionych, którzy zgadzają się na proponowane przez funkcjonariuszy rozwiązania oraz na ile sądy są gotowe takie propozycje w bezrefleksyjny sposób zatwierdzać.

Po wprowadzeniu nowelizacji prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości stanowić będzie wykroczenie, jednocześnie – właśnie w kategorii wykroczeń – zostanie ocenione jako wysoce naganne. Powyższe okoliczności będą sprzyjały występowaniu postaw punitywnych wśród osób stosujących prawo.

Mając na względzie zaprezentowane argumenty uważam, że proponowana nowelizacja nie wpłynie w istotny sposób na rodzaj bądź wymiar stosowanych kar. Jediną, niezaprzeczalną korzyścią w zakresie ograniczenia dolegliwości konsekwencji związanych ze skazaniem będzie wyeliminowanie wpisu do rejestru karnego. Dla części sprawców będzie to zmiana o kolosalnym znaczeniu.

13 Akta IV Komisariatu Policji w Krakowie, sygn. KW 1134/12.

Wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu, przeniesienie przedmiotowego zachowania do kategorii wykroczeń nie pociągnie za sobą istotnych oszczędności. Zgodnie z art. 618 k.p.k., znajdującym zastosowanie także postępowaniu w sprawach o wykroczenia, do kosztów procesu należą koszty sądowe oraz uzasadnione wydatki stron. W skład kosztów sądowych wchodzi opłaty oraz wydatki poniesione w związku z prowadzeniem postępowania od chwili jego wszczęcia. Zagadnienie opłat reguluje osobna ustawa¹⁴, a ich wysokość zależna jest przede wszystkim od rodzaju i wymiaru orzeczonej kary. Biorąc pod uwagę, że wprowadzenie nowelizacji nie spowoduje znaczących zmian w tym zakresie, można zakładać, że wysokość opłat pozostałaby na tym samym poziomie.

Zgodnie z rozporządzeniem dotyczącym wydatków, postępowanie w sprawie o prowadzenie pojazdu niemechanicznego w stanie nietrzeźwości, zakładając optymistyczną wersję procedowania w trybie nakazowym, wiązać się będzie z obowiązkiem zapłaty sumy rzędu 70 złotych¹⁵ na którą składają się zryczałtowana opłata za prowadzenie postępowania nakazowego (50 złotych) oraz opłata za badania alkometrem (20 złotych); w przypadku badania krwi lub moczu opłata wzrasta do 60 złotych. Zatem przy wymierzeniu wyrokiem nakazowym na podstawie art. 87 § 1a kary grzywny w wysokości 400 złotych sprawca byłby zobligowany do zapłaty 40 złotych opłat sądowych oraz co najmniej 70 złotych wydatków (związanych także z postępowaniem przygotowawczym). Podobna suma zostałaby zasądzona w przypadku postępowania toczącego się na podstawie k.p.k. - w zakresie opłat obowiązuje ta sama regulacja, a wydatki są zbliżone (postępowanie przygotowawcze będzie generować takie same koszty). Proponowane zmiany nie będą miały najprawdopodobniej realnego wpływu na koszty toczących się postępowań.

Nowelizacja nie pociągnie za sobą także odciążenia sądów. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenie nie przewiduje sądowych trybów konsensualnych, takich jak opisane w artykułach 335 oraz 387 k.p.k. Ich rolę spełniać ma tryb mandatowy, który jednak nie znajduje zastosowania w sprawach nietrzeźwych kierowców w obecnym stanie prawnym, o czym niżej. Sądy będą zapewne orzekać w trybie nakazowym, na podstawie art. 93 k.p.w., a więc z punktu widzenia organów wymiaru sprawiedliwości bardzo zbliżonym do konsensualnych rozwiązań, znanych z k.p.k. (brak postępowania dowodowego, wyrok na posiedzeniu, jednoosobowy skład). Wyliminowany zostanie natomiast element porozumienia ze sprawcą – kara zostanie nałożona

14 Ustawa z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, Dz.U.1983.49.223 ze zm. Regulacja znajduje zastosowanie także w przypadku spraw o wykroczenia.

15 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia, Dz. U. z dnia 15 października 2001 r.

arbitralnie. Jest to zmiana istotna, jeśli wziąć pod uwagę, że od kary uzgodnionej sprawcy odwołują się zdecydowanie rzadziej, niż od wymierzonej bez wcześniejszych konsultacji. Można zasadnie twierdzić, że proponowane zmiany w ogólnym rozrachunku spowodują, iż sprawy nietrzeźwych rowerzystów będą dla sądów bardziej absorbujące.

4. Postulaty *de lege ferenda*

Proponowane zmiany kodeksu karnego i kodeksu wykroczeń nie są wystarczające, jeśli oceniać je z punktu widzenia celów, jakie w świetle uzasadnienia przyświecały autorom nowelizacji. Projekt nowelizacji, choć w swoich założeniach zasługuje na pełną aprobatę, zupełnie pomija konsekwencje, jakie mogą wystąpić w wyniku jego wprowadzenia. Zgadzam się, że art. 178a § 2 k.k. winien zostać wykreślony z ustawy karnej i przeniesiony do kategorii wykroczeń. Prawo stanowi jednak pewien zwarty system, a każda jego zmiana wymaga szczegółowej analizy nie tylko obowiązujących regulacji, ale też sytuacji społecznej. W uzasadnieniu zabrakło całościowego ujęcia problemu, który art. 87 § 1a miałyby rozwiązać - tak, jakby jego autorzy bardziej skupili się na usunięciu art. 178a § 2 z kodeksu karnego, a nie na sensownym uregulowaniu pewnego zjawiska. Niepokój budzi instrumentalne posługiwanie się danymi statystycznymi, w szczególności zaniechanie zestawień procentowych w zakresie stosowanych kar.

Ze swojej strony chciałbym zwrócić uwagę propozycję pewnych dodatkowych zmian, które moim zdaniem winny zostać uwzględnione w proponowanej noweli. Zdaje się, że najkorzystniejszym rozwiązaniem, które jednocześnie pociągnęłyby za sobą szereg pozytywnych konsekwencji byłaby rezygnacja z obligatoryjnego charakteru środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdu. Po pierwsze, ograniczyłyby to dolegliwość konsekwencji związanych z ukaraniem, która w mojej opinii jest zbyt wysoka. Po drugie, brak orzekania zakazu wiązałby się ze spadkiem ilości skazań z art. 244 kodeksu karnego, który to przepis jest rzeczywistą przyczyną wysokiej liczby skazań na karę pozbawienia wolności sprawców prowadzących w stanie nietrzeźwości. Po trzecie, brak obowiązku orzekania o środku karnym otworzyłby możliwość do wymierzania kary w trybie mandatowym – co oznaczałoby dalszą redukcję kosztów postępowania, właściwie do najniższego poziomu, przede wszystkim zaś odciążenie sądów. Oczywiście, nadal istniałaby możliwość stosowania zakazu. Proponowałbym ponadto wprowadzenie ograniczeń przedmiotowych w tym zakresie, uniemożliwiających orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdu mechanicznego wobec kierowców pojazdów niemechanicznych. Zmiany mogłyby przybrać następującą formę:

1. artykuł 29 § 1 oraz § 3 k.w. winien uzyskać następujące brzmienie:

§ 1. Zakaz prowadzenia pojazdów wymierza się w miesiącach lub latach, na okres od miesiąca do 3 lat.

§ 2. Zakaz prowadzenia pojazdu orzeka się w odniesieniu do tego rodzaju pojazdu, którym poruszał się sprawca w chwili popełnienia wykroczenia;

2. artykuł 87 § 3 k.w. winien ulec wykreśleniu.

Uwzględnienie powyższych propozycji umożliwiłoby stosowanie racjonalnych i adekwatnych środków wobec sprawców wykroczenia opisanego w art. 87 kodeksu wykroczeń. Badania aktowe wskazują, że w tym zakresie została wykształcona pewna stabilna linia orzecznicza. Pozostaje jedynie nadać jej stosowne ramy prawne.